CENA 3,— ZŁ

ZRZESZ KASZËBSKÔ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedyńczego numera 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko". Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7. — Skrzynka Pocztowa nr. 30, Telefon 68.

Rok X — Wejherowo — wtorek, 4 marca 1947 — Nr 27

Lekcja historii

Mówi się, że historia jest nauczycielką narodów, nauczycielką życia. Jeśli to jest prawdą to prawdą jest również, że albo uczniowie nie chcą odpowiedniej nauki z niej wyciągnąć albo też są zbyt tępi, by ją zrozumieć. Bo przeglądając dzieje poszczególnych narodów i wzajemnego stosunku państw, trudno znajść przykłady wskazujące na to, że politycy opierają swe poczynania na nauce płynącej z historii. Przeciwnie widzi się wpadanie raz po raz w te same błędy, które nasi praojcowie już kilkakrotnie popełniali.

Ciekawa jest w tym wypadku mentalność narodów anglosaskich w ich stosunku do Niemiec. Coprawda stan posiadania wyspiarzy brytyjskich od czasów wypraw Cezara nie był aż do najnowszych czasów nigdy specjalnie zagrożony przez europejskie armie lądowe. Niemniej jednak z chwilą rozwoju lotnictwa i łodzi podwodnych stan ten wyraźnie się zmienia na niekorzyść Anglii. W ostatniej wojnie tylko strach przed Związkiem Radzieckim uratował wyspy brytyjskie przed inwazją niemiecką. Gdyby Hitler w roku 1940 nie zawahał się i z terenu francuskiego przeniósł działania wojenne na wyspy brytyjskie Anglia zaznałaby niewątpliwie rozkoszy okupacji niemieckiej. Nie przesądziłoby to coprawda losów wojny na korzyść Niemiec, przeciwnie rzecz zmieniłaby się tylko o tyle, że dewastacja i groza wojny dotknęłaby nie Słowian a Anglię. Anglicy są dość trzeźwi, by to zrozumieć nie dość jednak trzeźwi, by z tego faktu wyciągnąć odpowiednie wnioski. I nie są dość trzeźwi by zrozumieć fakt historyczny, że litość i pomoc okazywana Niemcom, nie przyniesie korzyści, jak nie przyniosła po poprzedniej wojnie światowej. Współpraca i sojusze z Niemcami nie przyniosły jeszcze nigdy żadnemu państwu i narodowi żadnych korzyści na dłuższą metę. Zawsze z sojuszu z Niemcami partnerzy wychodzili poszkodowani.

Anglosaskie pobłażanie, i popieranie Niemców przyniosło drugą wojnę światową, która zachwiała poważnie fundamentami imperium brytyjskiego. Obecna freternizacja, pomoc, współczucie i pobłażanie Niemiec może przynieść w niedługich latach całkowity upadek tego imperium. Następna inwazja niemiecka, jak do niej dojdzie nie pójdzie na wschód. To jest prawie pewne, gdyż narody słowiańskie wykorzystują dziś lekcje historii i tworzą powoli coraz silniejszy blok, blok, którego Niemiec nie odważy się zaczepić. Niemcy otrzymali dobrą lekcję historii, a Niemcy są bardzo pojętnymi uczniami. **(A. B.)**

Sojusz francusko-brytyjski

Londyn (PAP). Minister spraw zagranicznych Ernest Bevin oświadczył w piątek w Izbie Gmin, że osiągnięto porozumienie w sprawie warunków sojuszu brytyjsko-francuskiego. Sojusz będzie podpisany we wtorek, dnia 4 marca br. w Dunkierce przez ministra Bevina w imieniu Wielkiej Brytanii i ministra spr. zagranicznych Bidault w imieniu Francji.

Paryż (PAP). Minister informacji Pierre Bourdan stwierdził wobec przedstawicieli prasy, że sojusz francusko-brytyjski będzie podpisany na okres 50-letni.

Ustawa o amnestii w Dzienniku Ustaw

Warszawa (PAP). Ustawa o amnestii zamieszczona została w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 20 z datą 25 lutego 1947 r.

Pomoc amerykańskiego Czerwonego Krzyża

Warszawa (PAP). Amerykański Czerwony Krzyż przysłał do końca 1946 roku środków leczniczych na sumę 1.719.317 dolarów, narzędzi chirurgicznych — 368.409 dolarów, artykułów higieny — 202.898 dol. Nadesłane wyposażenie szpitali wartość 403.708 dol., paczki żywnościowe — 65.000 dol. Poza tym ACK — przysłał pościel na łóżka szpitalne, mydło, odzież, obuwie, paczki z pomocami szkolnymi i szereg innych przedmiotów. Łączna wartość przedmiotów przekazanych dla Polski wynosi do końca roku 1946 - 9.192.905 dolarów.

Postanowienia traktatu francusko-brytyjskiego

Paryż (PAP). Główne postanowienia traktatu przymierza francusko-brytyjskiego, który będzie podpisany 4 marca w Dunkierce, są następujące:

1) Okres trwania traktatu określono na lat 50.

2) Francja i Wielka Brytania powezmą wspólnie odpowiednie kroki w razie, gdyby Niemcy zaczęły prowadzić politykę agresywną lub politykę, mogącą zagrażać bezpieczeństwu obu krajów.

3) Gdyby jedna ze stron została wmieszana w wojnę przeciwko Niemcom, druga strona przyjdzie natychmiast z pomocą wojskową, czy to w wypadku agresji niemieckiej, czy też w wypadku wspólnej akcji, podjętej na skutek decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

4) Francja i Wielka Brytania porozumieją się natychmiast w celu powzięcia odpowiednich kroków w wypadku gdyby Niemcy nie wykonywały nałożonych na nie obowiązków.

5) Francja i Wielka Brytania będą się stale porozumiewały we wszystkich interesujących oba kraje sprawach gospodarczych.

6) Postanowienia traktatu będą stale uzgodniane z zobowiązaniami obu państw, wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych.

Wywiad prezydenta Austrii

Wiedeń (PAP). Prezydent Austrii dr. Karl Renner, udzielił wywiadu korespondentowi Reutera, oświadczając m. in.: „Jakkolwiek najważniejsze decyzje zapadną dopiero w przyszłości, jednak już konferencja londyńska dodała Austrii otuchy, gdyż wykazała przychylność wszystkich państw wobec odrodzonej Austrii. Trzeba będzie znaleźć takie też wyjście, by w równym stopniu uwzględnić potrzeby Austrii i słuszne żądania narodów najbardziej dotkniętych wojną, aby zapewnić im częściowo odszkodowanie poniesionych strat".

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Sztuki w Gdańsku

z udziałem ministrów Dybowskiego i Osóbki-Morawskiego

Gdańsk (PAP). W auli Politechniki gdańskiej we Wrzeszczu odbyło się dnia 26 ub. m. pierwsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Sztuki i Kultury Artystycznej w którym wzięli udział. minister Kultury i Sztuki Dybowski, minister Administracji Publicznej Osóbka-Morawski i Dyrektor Dep. Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki Michał Rusinek.

Ministrów i zaproszonych gości powitał w serdecznych słowach wicewojewoda Gadomski. Sprawozdanie z działalności Woj. Wydziału Kult. i Sztuki złożył naczelnik Urbański. Ze sprawozdania wynika, że życie kulturalne i artystyczne na terenie woj. gdańskiego rozwija się pomyślnie. Rozwój ten był jednak możliwy tylko przy wydatnej pomocy finansowej ze strony Państwa która wynosiła w okresie od dnia 15 kwietnia do 31 grudnia 1946 roku ogółem 32,6 milionów zł.

Rada Sztuki i Kultury Artystycznej przyjęła do wiadomości projekt akcji, mającej na celu utworzenie Instytutu Upowszechnienia Sztuki i Kultury Artystycznej Potrzebne na to fundusze powstaną z opodatkowania imprez rozrywkowych, kawiarni i restauracji, a w lecie -- plaż.

Na posiedzeniu zabrał głos minister Osóbka-Morawski, który podkreślił, że Rada Sztuki i Kultury Artystycznej pełni na terenie województwa rolę Funduszu Kultury Narodowej. Nie może być ona zespołem martwych przedstawicielstw, lecz winna kształtować oblicze kulturalne swojego rejonu.

Min. Osóbka-Morawski podkreślił też duże znaczenie propagandowe, jakie posiada sztuka, literatura i kultura polska.

Minister Dybowski stwierdził m. in., że Ministerstwo Kultury i Sztuki konkretyzuje obecnie na podstawie zdobytych doświadczeń — właściwe drogi swej pracy. Praca ta, mająca na celu upowszechnienie sztuki i kultury artytstycznej w całym kraju jest niezmiernie ważna i będzie konsekwentnie kontynuowana. Zrobiono już dużo na wszystkich odcinkach pracy. Zacieśniająca się współpraca z Centr. Urzędem Planowania oraz, jeśli chodzi o wytwórczość artystyczną — z Ministerstwem Przemysłu, daje coraz lepsze wyniki. Nie jest obojętne, jaką strawę duchową daje się masom społecznym. Sprawa repertuaru teatrów ochotniczych, docierającego najłatwiej do robotnika i chłopa, jest rzeczą ogromnie ważną. W związku z przewidzianym na jesieni r. b. Kongresem Kultury Polskiej, Ministerstwo przygotowuje wielki plan prac, obejmujący wszystkie dziedziny życia artystycznego Po naprawieniu zasadniczych strat i szkód wojennych nastąpi nowy okres pełnej akcji kulturalnej, obliczonej na dalszą metę. Umożliwi to Polsce zajęcie właściwego miejsca w układzie kulturalnym dzisiejszego świata.

Warto czytać

KUPON KONKURSOWY Nr 1

Autor ....

Tytuł ....

Rozwiązujący:

Nazwisko i Imię ....

....

Adres ....

....

Termin: do dnia 30. III. 1947 r.

Sylwetki członków nowego Rządu

Dr Tadeusz Michejda -- min. Zdrowia

Urodził się dnia 26 września 1879 r. w Nawsiń na Śląsku Cieszyńskim. Po ukończeniu gimnazjum w Cieszynie studiował medycynę w Krakowie i Pradze, uzyskując dyplom doktora w 1906 roku. W okresie studiów gimnazjalnych i uniwersyteckich brał żywy udział w utwierdzaniu się polskości wśród chłopskiej i robotniczej młodzieży śląskiej, był prezesem szeregu stowarzyszeń i związków akademickich. Politycznie należał do odłamu młodzieży postępowej, grupującej się około początków ruchu ludowego. Przeprowadził — strajk studentów medycyny wobec władz austriackich. Jako lekarz asystent pracował w szpitalach we Wiedniu i Lwowie, następnie m. in. w Zagłębiu Węglowym Ostrowsko-Karwińskim, gdzie przebywał 10 lat biorąc stale żywy udział w pracach kulturalno-oświatowych. W końcu października 1918 roku jako członek Rady Narodowej w Cieszynie bierze czynny udział w rozbrojeniu wojsk austriackich i węgierskich.

Staje na czele akcji plebiscytowej na Zaolziu. Zmuszony opuścić te tereny zostaje lekarzem powiatowym w Działdowie do 1929 r.

Dybowski Stefan -- min. Kultury i Sztuki

Dotychczasowy Wojewoda Białostocki — obecny minister Kultury i Sztuki, Stefan Dybowski urodził się w 1903 roku w Kleczewie, pow. konińskiego, w rodzinie nauczycielskiej. Sam również poświęcił się temu zawodowi. Ukończył Państwowy Instytut Nauczycielski w Warszawie. Od roku 1930 był wydawcą i redaktorem miesięcznika regionalnego „Ziemia Kaliska". Posiada zamiłowania bibliograficzne i ma za sobą kilka prac drukowanch na ten temat. W czasie wojny rozpoczął opracowywanie bibliografii „Chłopa Polskiego" i zebrał już około 8 tys. notatek — poezji. Materiały te zachowały się. Od 1940 roku należał do radykalnego odłamu Stronnictwa Ludowego. Pracował na terenie zamojszczyzny. W czasie wojny był dwukrotnie wysiedlany. Po drugim wysiedleniu zamieszkał w Pińczowie, pracując w spółdzielczości i organizując ruch ludowy wspólnie z innymi znanymi działaczami. Prowadził jednocześnie wykłady na Uniwersytecie Ludowym i zaopatrywał bezpłatnie we wszystkie materiały wydawnictwo radykalnego pisma ludowego „Chłopi" w woj. kieleckim, współpracując równocześnie jako członek redakcji.

Po uzyskaniu wolności wchodzi w skład Prezydium Kieleckiej WRN, a następnie zostaje mianowany wojewodą białostockim. Jest członkiem Rady Naczelnej SL.

Dr Feliks Widy-Wirski -- kier. min. Informacji i Propagandy

Kierownik Ministerstwa Informacji i Propagandy urodził się w Lwowie 1907 r. jako syn inżyniera. Maturę zdał w Brodnicy, a w 1931 roku otrzymuje dyplom doktora medycyny w Poznaniu. Bierze czynny udział w poznańskim życiu akademickim, piastuje przez kilka lat stanowisko prezesa Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, znany jest w tym okresie ze śmiałych wystąpień na zebraniach akademickich. Podczas pracy zawodowej nie przestaje być jednym z najbardziej czynnych działaczy NPR. Podczas wyborów samorządowych w latach 1937/38 organizuje jednolity front wszystkich partii robotniczych, doznając represji ze strony sanacji. We wrześniu 1939 roku pełni obowiązki szefa sanitarnego 18-tej Dywizji Piechoty. Ranny pod Zambrowem dostaje się do niewoli, ucieka, ponownie trafia do rąk Niemiec i przebywa w obozach, a następnie na Pawiaku w Warszawie. Zwolniony, oddaje się pracy na terenie Stronnictwa Pracy, organizuje konspiracyjny dwutygodnik „Zryw", reprezentujący kierunek współpracy ze Związkiem Radzieckim. Za czynny udział w powstaniu warszawskim uzyskuje dwukrotnie Krzyż Walecznych. Po wyzwoleniu zostaje mianowany wicewojewodą, a następnie wojewodą poznańskim, skąd w lipcu 1946 r. powołano go na I go wiceministra w Ministerstwie Informacji i Propagandy a następnie na kierownika Ministerstwa. Zajmując się od lat akademickich żywo publicystyką, wydaje w roku 1945 pisane w konspiracji obszerne dzieło p. t. „Polska i rewolucja". Jako prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy — w krytycznym momencie lipca ub. r. wyprowadza swe stronnictwo z kryzysu wewnętrznego i po pierwszym kongresie w Warszawie pozostaje na stanowisku pierwszego wiceprezesa.

Komunikacja telefoniczna między Norwegią a Związkiem Radzieckim

Sztokholm (PAP). Rokowania w sprawie uruchomienia komunikacji telefonicznej między Norwegią a Związkiem Radzieckim zostały doprowadzone do pozytywnego końca. Również sprawa komunikacji pocztowej i telegraficznej została uregulowana.

Mięso i zboże dla W. Brytanii

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że rzecznik rządu argentyńskiego podał do wiadomości publicznej, iż rząd dostarczy Wielkiej Brytanii większe ilości mięsa i zboża.

Bułgaria a traktat pokojowy z Niemcami

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Sofii, że na wniosek premiera Dimitrowa, rząd bułgarski polecił ministrowi spraw zagranicznych opracować projekt warunków do traktatu pokojowego z Niemcami.

Jak zaznacza bulgarska agencja prasowa, z chwilą opracowania tego projektu Bułgaria zwróci się do wielkich mocarstw z prośbą o wysłuchanie jej i przyjęcie przedłożonych przez nią propozycyj.

Likwidacja Prus

Berlin (PAP). Projekt dekretu o likwidacji Prus został w dniu wczorajszym jednomyślnie przyjęty na specjalnym posiedzeniu Rady Kontroli.

Przegląd prasy

Jaki los spotka Łużyce?

Pod powyższym tytułem ukazał się artykuł w piśmie czeskim „Lidova Demokracie", który przejęliśmy z tygodnika ‚Odra" nr. 65.

„Nad Łużycami unosi się znak niepewności. Na grudniowym słowiańskim zjeździe w Belgradzie nie padło ani słowo o Łużycach. Do zjazdu nie byli dopuszczeni przedstawiciele tego najmniejszego narodu. Delegacja wysłana przez Łużycką Radę Narodową nie była dopuszczona do udziału w zjeździe pod pretekstem, że tylko „Domovina" ma prawo do udziału w zjeździe, a delegacja „Domoviny" ze względów technicznych nie mogła zdążyć. I tak pierwszy powojenny zjazd słowiański nie wziął w ogóle pod uwagę istnienia narodu łużyckiego. Zrozumiałe, że decydowały tu pewne powody polityczne. Zresztą zjazd belgradzki był raczej zjazdem państw niż narodów. Łużyce nie są państwem i dlatego jest moc niejasności w ich przyszłych losach.

Dzisiejsza sytuacja Łużyc jest nieprzychylna. Łużyce należą do strefy okupacyjnej sowieckiej. Jak zauważył polski publicysta W. Kochański w „Przeglądzie Zachodnim" władze sowieckie nie miały żadnych wskazówek co do postępowania wobec Łużyczan. Łużycki problem dla nich urzędowo nie egzystuje, a Łużyce traktowane są według tych samych przepisów jak inne części strefy okupacyjnej. To wykorzystali wnet Niemcy, którzy Łużyczan przedstawiają jako faszystów, gdy sami ubierają się w togi demokratów, antyfaszystów i wrogów Hitlera. Sytuację im ułatwia to, że mają w swym ręku większość stanowisk w administracji.

O tym jak były przeprowadzone w zeszłym roku wybory na Łużycach wspomina w „Slovanskym Prehledzie" prof. Frinta. Zwraca on uwagę na to, że nie dopuszczono do wystawienia odrębnej listy łużyckiej i Łużyczanie mieli do wyboru między dwiema listami niemieckimi, z których partia chrześcijańsko - demokratyczna obiecywała Łużyczanom pewne prawa mniejszościowe, aczkolwiek jej przywódca Kaiser na zjeździe w Zgorzelcu zaprzeczył istnieniu jakiejkolwiek mniejszości łużyckiej w Niemczech, a jednostkom przyznającym się do tej narodowości radził przesiedlić się do Polski lub Czechosłowacji(!). Podczas agitacji przedwyborczej uwidoczniła się różnica zdań między Domoviną a Łużycką Radą Narodową. Domovina radziła popierać partię jedności socjalistycznej (SED) podczas gdy Rada zalecała powstrzymanie się od głosowania. Niemcy w ostatniej chwili przesunęli łużyckich kandydatów na dalsze miejsca, miała więc rację Rada Narodowa Łużycka, gdy doradzała niegłosowanie. Przewodniczący tej Rady wydał odezwę, w której mówi, że Łużyczanie są odrębnym narodem i nie mogą uznać nad sobą żadnej władzy, nie uznają saskiego sejmu i dlatego nie głosują. Łużycka Rada Narodowa wybrała zdaje się słuszną drogę podczas gdy Domovina pod naciskiem politycznym zrezygnowała z aspiracyj łużyckich. Rozterka między Domoviną a Radą pogarsza więc sytuację Łużyczan, która jest niepomyślna."

Wyniki rejestracji szkod wojennych w Krakowie

Kraków (PAP). Uzupełnieniem rejestracji szkód wojennych, zarządzonej przez biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w lipcu 1945 r., była dokonana ostatnio na terenie m. Krakowa akcja rejestracyjna niespornych pretensji prywatno-prawnych obywateli polskich w stosunku do niemieckich osób fizycznych i prawnych oraz władz byłej Rzeszy niemieckiej

Suma tych pretensji wynosi 90.775.144 zł., z czego na instytucje publiczno-prawne przypada złotych 74.712.467, a na osoby prywatne — 16.062.677 zł.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

Warszawa (PAP). Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 25 bm. posła Czechosłowacji w Warszawie p. Józefa Hejreta.

Minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu 25 bm. charge d'affaires Egiptu w Warszawie p. Hassan Mazhar.

Warszawa (PAP). Dnia 28 ubm. przybył do Warszawy drogą przez Belgrad i Pragę dyrektor Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego w Waszyngtonie dr. L. Barański celem poinformowania polskich czynników gospodarczych o dotychczasowej działalności Banku.

Kraków (PAP). Na akcję przeciwpowodziową w woj. krakowskim przeznaczono 3 miliony złotych.

Łódź (PAP). Odbudowa gmachu Filharmonii w Łodzi weszła w stadium robót końcowych, związanych z przebudową wnętrza. Koszta tych prac wynoszą 7 mil. zł. Koszt całkowitej odbudowy gmachu wyniesie ponad 25 mil. zł. Zarząd Miejski w Łodzi zaopatrzy Filharmonię także w odpowiedni sprzęt.

Katowice (PAP). W Katowicach zorganizowany został Wojewódzki Komitet Międzyorganizacyjny dla uczczenia dnia „Święta Kobiet". W skład komitetu wchodzą przedstawicielki związków zawodowych, Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet, partii politycznych i Samopomocy Chłopskiej. Uroczystości rozpoczną się dnia 8 marca.

Wrocław (PAP). Państwowy Urząd Repatriacyjny we Wrocławiu oddał dotychczas w użytkowanie repatriantom 1625 osad na terenie Wrocławia. Są to przeważnie małe wille, względnie domki, których powierzchnia nie przekracza 220 m. kw.

Olsztyn (PAP). W Olsztynie zakończył się konkurs zespołów artystycznych zorganizowany przez OKZZ. Największą ilość punktów uzyskał zespół artyst. kolejarzy z Morąga za farsę Zielińskiego „Panna żołnierzem". Z zespołów chóralnych najlepszy był chór kolejarzy z Olsztyna.

KRAJE EUROPY

Praga (PAP). Dziennik praski „Svobodne Noviny" w notatce p. t. „Teraz albo nigdy" zwraca uwagę na konieczność przeprowadzenia pewnej korektury granic czechosłowacko - bawarskich na Szmawie ze względów wojskowo - strategicznych. — Chodziłoby tu o przesunięcie granicy o 5 do 10 km.

Rzym (PAP). W mieście Brescia zawalił się podczas przedstawienia balkon, w jednym z miejscowych kin, 4 osoby zginęły, około 20 odniosło rany. Powodem katastrofy była zapewne nadmierna frekwencja widzów.

Paryż (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu rady ministrów Bidault oświadczył, że osiągnięto „zadawalające postępy w zharmonizowaniu projektu sojuszu francusko-brytyjskiego z postanowieniami traktatów anglo - radzieckiego i francusko - radzieckiego".

Paryż (PAP). Policja francuska w Tunisie aresztowała 3 muzułmanów, u których znalezionon większą ilość materiałów wybuchowych. Znaleziono również powielacz, na którym drukowane były ulotki.

Sztokholm (PAP). Z Oslo donoszą, że biskup Lara Froeland skazany został za współpracę z okupantem i przyjęcie z rąk władzy okupacyjnej godności arcybiskupa wbrew ostrzeżeniom podziemnych władz norweskich — na 7 lat robót przymusowych, pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat 10, grzywnę 34 tysięcy koron i pozbawienie godności kapłańskiej.

Londyn (PAP). Jugosławia zwróciła się do rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji z notami, w których domaga się bezpośredniego udziału w pracach konferencji moskiewskiej w sprawie dotyczącej granicy austriacko-jugosłowiańskiej.

NA INNYCH KONTYNENTACH

Waszyngton (PAP). Prezydent Truman ogłosił dekret przewidujący bardzo poważną redukcję liczby urzędników. Już dotychczas od zakończenia wojny w Stanach Zjednoczonych zwolniono około 10 tysięcy urzędników federalnych.

Prasa amerykańska o wykryciu spisku hitlerowskiego w Niemczech

Nowy Jork (PAP). Chociaż cała opinia amerykańska została zaskoczona i przerażona wykryciem spisku hitlerowskiego w Niemczech — jedynie komunistyczny „New York Daily Worker" wyciąga z tego faktu konsekwencje polityczne. Dziennik pisze, że przywódcy spisku byli realizatorami programu, który niewiele odbiega od proponowanego przez Dullsea Bloku Zachodniego z udziałem Niemiec, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Dziennik porównuje plan spiskowców z polityką Stanów Zjednoczonych w Niemczech, i stwierdza: „Są dwa ośrodki oporu hitlerowskiego w Niemczech zachodnich — jeden to wielka własność ziemska, którą zlikwidowano tylko w strefie radzieckiej, — drugi to wielkie monopole przemysłowe, kontrolowane dotych czas przez ludzi związanych z hitleryzmem, także jeszcze nie zlikwidowane w zachodnich Niemczech.

Wypowiedzi bardzo podobne do planów spiskowców hitlerowskich można znaleść codziennie w amerykańskiej prasie Hearsta, albo w artykułach Dorothy Thompson. Spiskowcy hitlerowscy dążyli do zapobieżenia likwidacji przemysłu niemieckiego i do uniemożliwienia spłaty odszkodowań, a to samo właśnie zalecał ub. lata gen. Mc Narney, który wstrzymał wysyłkę rozmontowanych fabryk niemieckich do Związku Radzieckiego. Spiskowcy chcieli zapobiec nacjonalizacji przemysłu niemieckiego, ale przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w Niemczech również starają się zapobiec nacjonalizacji. Podobnie jak w latach 1930 kapitaliści amerykańscy zachęcali Hitlera do wojny z ZSRR, tak dzisiaj wojnę taką chcieliby wywołać Hoover, Dulles i inni — mimo, że oznacza to nie tylko klęskę demokracji w Europie, ale i klęskę całego świata włącznie ze Stanami Zjednoczonymi".

Polacy wracają do kraju

Warszawa (PAP). W dn. 22, 23 i 24 bm. do Dziedzic przybyły 3 transporty polskich repatriantów ze Stuttgartu i Salzburga o łącznej liczbie 743 osób.

Kolejarze gdańscy na odbudowę Warszawy

Gdańsk (PAP). Pracownicy kolejowi okręgu Gdańskiej Dyrekcji — złożyli na odbudowę Warszawy kwotę 4.434.687 zł.

Nowe znaczki pocztowe

Warszawa (PAP). Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło do obiegu z dniem 25 bm. nowy znaczek pocztowy wartości 5 zł, będący przedrukiem znaczka pocztowego, wprowadzonego do obiegu z dniem 1-go września 1946 roku, wartości 6 zł. Znaczek ten przedstawia postać Henryka IV Probusa na płycie grobowca w Kościele św. Krzyża we Wrocławiu.

Znaczek zawiera w dolnej części pośrodku napis w kolorze czerwonym „5 zł", a dawna wartość znaczka „6 zł" jest skasowana za pomocą gwiazdki.

Cenny dar Polonii Amerykańskiej

Szczecin (PAP). Dnia 24 lutego r. b. nadszedł do Okręgowego Zarządu PCK w Szczecinie nowy cenny dar Rady Polonii w Ameryce pod postacią trzech skrzyń instrumentów chirurgicznych oraz dwóch kompletów książek polskich, wydanych w Ameryce w czasie wojny, na które składają się dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Reymonta i Rodziewiczówny. Komplety zawierają razem 30 tomów. Ofiarodawcą instrumentów jest dr. Bł. L. Smykowski z Chicago. Zostaną one przekazane dla szpitala okręgowego PCK w Szczecinie.

Domy wycieczkowe na Pomorzu Zachodnim

Szczecin (PAP). Wzmagające się zainteresowanie wybrzeżem Pomorza Zachodniego skłoniło Państwowy Zarząd Uzdrowisk w Płoczynie do uruchomienia w Mielinie, Ustroniu Morskim, Kołobrzegu, Horzewie Poborowie, Dziwnej Las, Nowej Wsi Między Zdrojach, domów wycieczkowych, które rozpoczną swą działalność z wiosną roku bieżącego.

Reorganizacja „Wici" na Wybrzeżu

Gdańsk (PAP). W Gdańsku odbyło się wspólne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Demokratyzacji „Wici" i Wojewodzkiego Zarządu Młodzieży Wiejskiej „Wici." Uznając potrzebę zjednoczenia wysiłku młodzieży wiejskiej i organizacji „Wici" dla dobra wsi i Polski Demokratycznej obie strony postanowiły połączyć się, prowadząc prace wspólnie w ramach Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici". Zorganizowany nowy Zarząd Wojewódzki stawia sobie za naczelne zadanie wciąganie szerokich mas młodzieży wiejskiej do aktywnej pracy nad odbudową nowej Rzeczypospolitej Polskiej.

WARTO CZYTAĆ

Wielki konkurs z nagrodami

Warunki:

Udział w konkursie może brać każdy czytelnik „Zrzeszy Kaszebskiej", mogący wskazać autora i tytuł książki, z której wyjątek drukujemy poniżej.

Rozwiązanie wpisać należy na osobnym kuponie, który po wycięciu i starannym wypełnieniu przesłać należy do Redakcji w terminie do dnia 30. 3. 47. Za prawidłowe oznaczenie poszczególnych wyjątków z dzieł, udostępnianych przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Wejherowie, zdobywa się odpowiednią ilość punktów. Dla uczestników konkursu przygotowane są liczne i wartościowe nagrody, które przyznawane będą osobom uzyskującym najwyższą ilość punktów. Kolejne wycinki (ogółem 10) ukazywać się będą w każdym numerze „Zrzeszy".

Wyniki ogłoszone zostaną w numerze świątecznym (wielkanocnym). Listę nagród opublikujemy w jednym z najbliższych numerów.

Wycinek powieściowy Nr 1 — 6 punktów

Apostoł przemawiał, a Bogusza tłumaczył na mowę tameczną, iż są Słowianami, z ziemi Polan przychodzą, którą Bolesław dla Chrystusa pozyskał. Biskup jest sługą tego, który niebo i ziemię utworzył. Przychodzi zaś, aby ich wyrwać z rąk szatana.

Na te słowa tłum podniósł wielki krzyk, pełen zniewag i bluźnierstw. Wywijano maczugami ponad głową przychodniów, tupano nogami, bito pałkami w ziemię, grożąc śmiercią, jeśli natychmiast tam, skąd przyszli, nie wrócą.

Kurugas Cholinu przez usta Boguszy oświadczył:

— My i cały nasz kraj mamy swoje prawo i jednym obyczajem żyjemy. Jeśli z pośpiechem nie opuścicie tej ziemi, zginiecie jutro, bo wy według innego prawa żyjecie.

Przynagleni rozkazem wodza i groźbami tłuszczy, weszli do łodzi i wrócili na brzeg Świeżej Mierzei. W ciągu pięciu dni przebywali w pewnej okolicy, a na szósty dzień wczesnym rankiem odeszli stamtąd, dążąc ku Gdańskowi, w stronę południowo-zachodnią. Około południa wybrnęli z gęstego lasu i na polanie stanęli. Tam Radim odprawił przede wszystkim nabożeństwo, a biskup Wojciech przyjął komunię.

Z głęboką, wewnętrzną radością przeżywał wieczne mszy misteryum. Zagłębiał się w cud wyrazów nigdy niegasnących, które obejmują — niby ramy, okowy i zawiasy, — życie i śmierć, a między życiem i śmiercią ukazują przeczysty, biały chleb miłości. Tylekroć przeżyty obrzęd mszy stał się dlań nowiną, widzianą pierwszy raz, zasłyszaną teraz dopiero. Jakże mu było w sercu radośnie widzieć oczyma ścieżeczkę między życiem a śmiercią, szlak między tym i tamtym światem, który się we mszy pośród mroków rysuje! Jakże niebiańska była pogoda, roztoczona nad wszemi słowy, nad wewnętrzną zawartością słów, nad spokojną wiedzą w nich o śmierci! Każdy dźwięk wezwań zwyższa, który w stadach wilków, zbójców, zdrajców, łupieżców, oszustów i zbrodniarzy odnajduje tylko synów bożych i braci anielskich, a w ciałach zmazanych krwią i brudem odnajduje, dusza, trafiał na miejsce przeznaczone i budził w sercu uczucie anielskie. Rozkaz podniesienia serc w górę, zaiste podnosił serce do Boga. Rozkaz zapalenia w sobie płomyka modlitwy rozniecał tak żarliwą i płomienną, iż ciało odpadało z ducha, na wzór szaty znoszonej i ciężkiej od brudu. Duch sam znajdował miejsce swe przed obliczem Boga, głosząc zedrżeniem, z rozkoszą wiecznie nową i zachwycającą: Święty, święty, święty!

Walka z malarią na Pomorzu Zachodnim

Szczecin (PAP). W Szczecinie odbyło się zebranie przedstawicieli — świata lekarskiego poświęcone sprawom tępienia plagi komarów malarycznych na Pomorzu Zachodnim. W czasie obrad postanowiono zorganizować specjalny komitet, który w oparciu o 47 tys. młodzieży kół PCK będzie przeprowadzał walkę z rozsadnikami malarii. Akcję przeprowadzi się w głównej mierze za pomocą rozpylania proszku DDT na terenach obfitujących w komary. W nakreślonym planie akcją tą objęte będą uzdrowiska i miejscowości letniskowe Pomorza Zachodniego.

Likwidacja aparatu Świadczeń Rzeczowych

1 marca rb. nastąpi ostateczna likwidacja akcji ściągania zaległych świadczeń rzeczowych. W końcu marca zamknięte zostaną księgi obowiązkowych dostaw od rolników. Rozwiązanie stosunku służbowego z pracownikami świadczeń rzeczowych nastąpi w terminie ostatecznym do dnia 31 maja 1947 r., z zachowaniem obowiązujących przepisów. Czynności likwidacyjne będą przeprowadzane województwami w miarę postępu prac związanych z zakończeniem akcji poboru zaległości i zamknięcia ksiąg obowiązkowych dostaw.

ALEKSANDER MAJKOWSKI 177

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjeradło Kaszubskji

Żol mje beło karë, chterna mje tile lot służeła vjerno. Ta, na chternim vozeł po kraju kaszubskjim moje ksążkji, mjała tero wutonąc v tich strasznich Błotach! Choc to le sprzęt bez dusze, jednak mje serce scesnęło, kjej jem zjął moję pakę z anji, vzął na plece i dążeł slode rebokov. Gvesno to vęcij nijż godzena wuszła, njimesma za naszimi przevodzcami, skokającë z kępë na kępę zaszła do chałupe, chterni bjoli scanë svjecełë sę z czorno sztrechovanigo smolą vjązarka.

Pokozele nom v chałupje kupę su chi trovë morskji i rzekłë:

— Tu legnjita!

Tej dele nom porę płoszczów rebackjich na przëkrëcé. Płoszcze te vonjiłe smolą i cvjardo sę chvitałë, jak dele, ale v naszim stanje mjiłszi wone nom bełë, nijże puchove pjerzenë. Podzękovałasma Panu Bogu i naszim wosvobodzicelom i wusnęłasma prze dalekjim granju morzô, chterno nekało svoje dune v ląd i zalevało strasznè Błota Łebskji.

XL

Remus sę modlji ve Zmartvichvstanjé na gorze Revekole i je svjodkjem jak pjorun Boskji poli wostatni koscoł kaszubskji na Pomorsce.

Do rena jô wodecknął i zdrzoł z moji leże vkoło. V jizbje, chdzesma spała, nje beło żodni posovë, ale mogł jem dozdrzec jaż pod kozłë, przekrëti siceną morską zamjast słomë. Pod dachem vjisałë jadra. Pod scaną wobskocała bjałka wogjin na wognjisku, nad chternim stojoł komin.. Nje szedł ten komin przez dach jak wu nas, ale beł wucëti v ti viżavje, chdze mjalabe bëc posova. Z njego dim vëchodzeł pod dach i zabavjivszë sę tam, vędzeł sece i norzędza rebackji pod poszecim povjeszone, njim nje vekleszczeł sę na dvor z jednigo i drugjigo kuńca dachu.

Kjej Trąba wodecknął, dogadała sma sę z rebokami dobrze. Ale dzecë na nas zdrzałë njick nje rozumjejące. Rzekł rebok jiscącë sę do naju:

— Dzeckom naszim nje dozvolają v szkole movjic naszą kaszubską godką. V cerkvjach ju dovno nobożéństva kaszubskji vëgasiłë. Le v Głovczecach jesz do starich ludzi wodprovjele kaszubskji, a jak më tu rzeczemë, słovjińskji nobożeństvo. Ale wostatni njedzelë ksądz zapovjedzoł, że wono sę vjęcij wodbivac nje będze.

Płacz beł wu starich, ale to spravë nje wotmjenji. Listë jich kaszubskji dadzą jim v tumę i przesepją zemją, pod chterną zgnjiją wostalné pamjątkji kaszubskji na ti zemji, jak be je zasepałë vędrujące dine. Godka nasza jesz żije tu za Pustinką po Gardzkji jezoro, ale jak wona nji mô wumrzec, kjej anji przed panem, anji przed szkolnim, anji navetk przed Panem Bogjem nje popłocô.

Przeszłasma wurzas i zvątpjenje v ti dziseszi nocë na Łebskjim Błoce. Ale ten som wurzas i to same zvątpjenjé chveceło mje za serce, czującigo taką godkę reboka. Vezbeł jem vszetką wodvogę i belbem v ti chvjilë zavroceł do dom, kjebe nje słovo, chternem doł wumjerającimu na Lipińskjich Pustkach.

Trąba, skorno czuł, że momë jisc jesz dalij, zaczął płakac, czegom jesz njigde wu njego nje vjidzoł. Trzimało go to na moje dzevovanje dosc długo. Ale jak sę vëpłakoł, wocarł wocze i rzekł, jakbe zgodivoł moje meslë:

— Nje vjem poprovdze, Remus, czemu mje sę tak czężko zrobjiło. Može z ti przicziné, że te vëdrzisz bez tvoji kare, jakbe njico z cebje wubeło. Mogłbem rzec, zdrzacë na cebje, że stoji przede inną cuzi człovjek. Ale dzeń vjidni. Womone nocë nekałë precz. Może be ti potcevi rebocë pomogle nom vësukac karę i ję vëcignąc z Błota.

— Bronji Bog! — rzekł rebok i podnjosł rękę. — Chto wostavji co v Błoce v noce, kjej gonji Małgorzata, ten po to nje jidze. Prożno be beło! Dejadej vaszę karę ju połknęło Błoto a połknje i vaju, kjejbesta sę zasadzeła vëdrzec mu wofjarę.

Na Ziemi Kaszubskiej

Gdańsk (PAP). W Oliwie zakończył się drugi kurs dla sekretarzy nadleśnictw. Wyszkolony personel przeznaczony jest na użytek wewnętrzny Dyrekcji Lasów Okręgu Gdańskiego.

Gdańsk (PAP). Na program ostatniego „wieczoru czwartkowego" Klubu Artystów Wybrzeża w Sopocie złożyły się recytacje Renaty Kossobudzkiej oraz występy wokalne uczenic Sopockiej Szkoły Muzycznej.

Wejherowo

— **„Caritas".** Miesięczne zebranie Parafialnego Oddziału „Caritas" odbędzie się w piątek, dnia 7 marca rb. o godz. 6-tej po południu w sali „Caritas". Wszystkich członków i sympatyków uprasza się o liczny udział.

— **Studencki Komitet „Tygodnia Akademika"** podaje do publicznej wiadomości zestawienie wpływów na rzecz Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, uzyskanych z ofiar społeczeństwa w grudniu 46 r.

1) Wpłata Stow. „Kultura i Sztuka" z koncertu p. Buszyńskiego 3050 zł; 2) Kwesta uliczna w Wejherowie 5553 zł; 3) Sprzedaż nalepek w Wejherowie 7690 zł; — w gminach: Wejherowo-wieś 770 zł, Strzepcz 385 zł, Hel 1719 zł, Rumia 540 zł, Szemud 400 zł, Wierzchucino 910 zł, Krokowa 1130 złotych; razem: 22.147 zł. W lutym 1947 r. sprzedaż nalepek w Wejherowie 8010 zł; razem 30.157 zł. Z tego wpłacono na konto Tow. Przyj. Ml. Szk. Wyższych w Gdańsku przez B. G. K. w Gdyni 19.472 zł, koszta przekazania 135 zł, Tow. P. M. Sz. W. w Wejherowie otrzymało 10.550 zł; razem 30.157 zł.

Wejherowo, dnia 25. 2. 1947 r.

Za Komitet:

Z. Malczewski. E Ogórek.

Kupujemy sztandar!

Podajemy dalsze wpływy składek na zakup sztandaru:

1. **Związek Cechów** wpłaca 2000 zł i wzywa Cech Piekarski.
2. **Inspektor Zieliński** wpłaca 500 zł i wzywa dyr. Jagodzińskiego, nacz. Wielińskiego oraz obywateli Laskowskiego i Roleckiego
3. **Inspektor Karaś** wpłaca 500 zł i wzywa ob. Ługiewicza, ob. Chodubskiego z Pojczyna, Bączkowskiego z Werblinii i Ostrowskiego z Wielkiej Wsi.
4. **Ob. Kreft Leonard** wpłaca 500 zł i wzywa ob. ob. Kruszczyńskiego, Bordyna, Kottówną i Konwickiego z Zagórza.
5. **Ob. Mazurkiewicz** wpłaca 500 zł i wzywa ob. ob. Górę, Łebskiego, Sarnowskiego i Króla.

— **Uwaga sportowy!** Sekcja sportowa przy S. K. S. **„Czytelnik"** zawiadamia, że treningi piłki nożnej, gimnastyki i gier sportowych odbywają się w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 19-tej (7-mej) w sali gimnastycznej przy Państw. Gimnazjum i Liceum. Wszystkich członków oraz sympatyków sportu zaprasza się.

Kier. sekcji sport. E. G.

— Powiatowy Związek Cechów w Wejherowie podaje do wiadomości, że egzamin czeladniczy w zawodzie piekarskim złożyły następujące osoby: Górecki Alfons z Rumii, Kankowski Stefan z Wejherowa, Król Antoni z Rumii, Mudlaff Witold z Wejherowa i Rank Edmund z Wejherowa. Nowym czeladnikom życzymy pomyślności w dalszej pracy.

— Pow. Zw. Cechów na skutek częstych zapytań ze strony młynarzy zawiadamia, że przystępuje do organizowania egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w tym zawodzie. Podania do tych egzaminów przyjmuje nasze biuro codziennie w godzinach urzędowania.

— Pow. Zw. Cechów podaje do wiadomości, że przystępuje do organizowania kursu dokształcającego dla kandydatów na mistrzów szewskich. Kurs będzie się odbywał dwa razy w tygodniu, a wykłady dotyczyć będą dziedziny księgowości i rachunkowości kupieckiej, kalkulacji cen materiałów i robocizny, materiałoznawstwa i umiejętności stosowania maszyn w zawodzie szewskim, korespondencji handlowej, prawa podatkowego, społecznego i przemysłowego. Bezpośrednio po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin mistrzowski dla szewców w Wejherowie. Powyższy kurs polecamy wszystkim kierownikom samodzielnych warsztatów szewskich niezależnie od tego czy są mistrzami czy czeladnikami. Podania do egzaminu mistrzowskiego przyjmuje nasze biuro codziennie w godzinach urzędowania.

Żarnowiec. W niedzielę, dnia 16. 2. br. odbyło się na sali ob. Żaczka przedstawienie amatorskie p. t. **„Wielka niewiasta".** — Czysty zysk przeznaczono na oświetlenie naszego kościoła parafialnego. Po zakończeniu przedstawienia przewiel. ks. proboszcz wygłosił mowę o znaczeniu tej pięknej sztuki religijnej.

— Podczas 40-godzinnego nabożeństwa adoracyjnego nasz przewiel. ks. proboszcz wygłosił dziennie 2 razy wzruszające kazania. Straż przed przenajśw. Sakramentem pełniły młode panny, ubrane w białe welony, oraz dwie zakonnice i 6 ministrantów

— W najbliższych dniach nasz kościół parafialny otrzyma światło elektryczne. (G)

Kościerzyna (PAP). Na resztówce Grabowo, powiat Kościerzyna, wybuchł w nocy groźny pożar. Kierownik miejscowej Szkoły Rolniczej, ob. Józef Plichta, zorganizował natychmiast osobiście akcję ratunkową, w czasie której zawaliła się ściana stodoły, grzebiąc dzielnego kierownika, który poniósł śmierć na miejscu

Lębork (PAP). W Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Lęborku odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Osadnictwa Rolnego w sprawie nadania na własność ziemi osadnikom. Wnioski rozpatrywane będą kolejno. Do dnia 9 marca rb. nadanych zostanie na własność 100 gospodarstw w pow. lęborskim.

Szczecin (PAP). Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Szczecinie, stan wody na Odrze w dniu 25 lutego wynosił 4,98 m, co wykazuje w odniesieniu do ubiegłego tygodnia zwyżkę o 10 cm. Grubość pokrywy lodowej wynosi od 13 do 31 cm.

Szczecin (PAP). W Szczecinie odbyło się posiedzenie organizacyjne Polskiej Spółki Żeglarskiej „Gryf", na którym omówiono szereg zagadnień, związanych z rozpoczęciem działalności i eksploatacją taboru rzecznego i morskiego.

Szczecin (PAP). W związku z trwającą na Pomorzu Zach. akcją likwidacyjną ruchomego mienia poniemieckiego pracuje w terenie około 50 specjalnych komisji szacunkowych. Na ogólną liczbę 100 tys. wniosków, jakie wpłynęły do Okr. Urzędu i obwodowych biur likwidacyjnychh, ponad 25 proc. wniosków przypada na m. Szczecin, zaś reszta na woj. szczecińskie. W niektórych obwodach komisje szacunkowe załatwiły już do 40 proc. wniosków. Cała akcja szacunkowa będzie ukończona najdalej w lipcu br.

Działalność poczty na terenie Wybrzeża.

Ruch tranzytowy z krajów zamorskich.

(Liczby pierwsze — worki listowe, drugie — worki paczkowe):

1) Anglia, Czechosłowacja — 992; 2) Brazylia, Czechosłowacja 19; Jugosławia 2; Węgry 23; 3) Dania, Czechosłowacja 32; Rumunia 16; Turcja 18; 4) Norwegia, Czechosłowacja 37, Austria 36, Rumunia 2, Węgry 3; 5) Szwecja, Austria — 347, Czechosłowacja 174 — 289, Rumunia 19, Węgry 25 — 248, Turcja 30; 6) Stany Zjedn. Am. Półn., Jugosławia 4, Węgry 1; razem: 443 — 1876.

Ruch tranzytowy do krajów zamorskich: 1) Austria, Szwecja 26; 2) Czechosłowacja, Dania 12, Norwegia 5, Szwecja 113 — 3059, Stany Zjednoczone — 335; 3) Rumunia, Dania 22, Norwegia 12, Szwecja 34; 4) Turcja, Szwecja 2; 5) Węgry, Dania 15, Norwegia 10, Szwecja 74; 6) Jugosławia, Finlandia — 4, Norwegia — 1, Szwecja — 1; razem 325 3400.

INFORMUJEMY

Zarządzenie.

W myśl rozporządzenia obyw. Wojewody Gdańskiego z dnia 24. 1. 1947 r. w sprawie handlu dziczyzną oraz w sprawie zakazu używania w okresie ochronnym mięsa zwierzyny dzikiej w jadłodajniach, restauracjach, bufetach itp., wydanego na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 3. 12. 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. Nr. 110, z dnia 4. 12. 1927 r.) rozszerzonego rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 6. 9. 1946 r. o ochronie niektórych zwierząt łownych (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 263, z dnia 30. 9. 1946 r.), zarządzam co następuje:

1. Nadleśnictwa Państwowe na terenie powiatu morskiego będą wydawać myśliwym dokonywującym w lasach państwowych odstrzału zwierzyny łownej, zaświadczenia w dwóch egzemplarzach, o pochodzeniu ubitej zwierzyny.

2. Zaświadczenie to będzie służyło jako dowód legalnego odstrzału w razie zamierzonej sprzedaży ubitej zwierzyny handlarzom dziczyzny i zakładom gastronomicznym, które przy zakupie winny od sprzedającego otrzymać jeden egzemplarz omawianego zaświadczenia o pochodzeniu zakupionej dziczyzny.

3. Po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego, sprzedawanie, kupowanie, przewożenie, przenoszenie objętej ochroną zwierzyny, jak również podawanie potraw z dziczyzny w wszelkiego rodzaju jadłodajniach, restauracjach, bufetach itp. jest wzbronione.

4. Naruszenie przepisów niniejszego zarządzenia będzie karane z mocy art. 80 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 3. 12. 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. 110 z dnia 4. 12. 1927 r.) i dekretu z dnia 16. 11. 1945 r. o podwyższeniu grzywien kar pieniężnych, kar porządkwych oraz nawiązek (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 312 z dnia 16. 12. 1945 r.).

5. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1. 2. 1947 r.

Starosta Morski.

Cennik artykułów reglamentowanych

(1-a — cena prod., 2-a — hurt., 3-a — det.)

Chleb razowy 96°/₀ (za 1 kg) — 1,20 — 1,30; Chleb mieszany w 50 proc. — 96°/₀ żytn. i 96°/₀ pszen. 1,35 — 1,55 — 1,70; Chleb żytni 80°/₀ 1,75 — 1,95 — 2,15; Chleb żytni 70°/₀ 2,05 — 2,25 — 2,50; Chleb z dod. 20°/₀ mąki pszen. 80°/₀ 1,75 — 2 — 2,20; Chleb z dod. 50°/₀ mąki pszen. 80°/₀ 1,85 — 2,10 — 2,35; Chleb z mąki pszen. 30 proc. 2,10 — 2,30 — 2,60; Chleb z dod. 50°/₀ mąki pszen. 96°/₀ 1,75 — 2, — 2,20; Chleb z mąki pszen. 96°/₀ 1,85 — 2,10 — 2,35; Mąka żytnia 96°/₀ (za 100 kg i 1 kg) — 80 — 0,90; Mąka żytnia 80°/₀ — 97 — 1,10; Mąka żytnia pytl. 70°/₀ — 120 — 1,30; Mąka pszenna razowa 96°/₀ — 112 — 1,20; Mąka pszenna 70°/₀ — 128 — 1,40; Mąka pszenna 80°/₀ (za 1 kg) 1,15 — 1,25 — 1,35; Mąka pszenna 96°/₀ — 1,12 — 1,20; Chleb z dod. 20°/₀ mąki pszen. 96°/₀ 1,70 — 1,95 — 2,10; Kasza manna (za 100 kg i 1 kg) — 200 — 2,20; Kasza jęczmienna 70°/₀ cena obow. od 1. 12. 46 r — 92 — 1; Kasza jaglana cena obow. od 1 12, 46 r. (za 1 kg) 1,40 — 1,54 — 1,80; Kasza owsiana plus płatki owsiane — 1,50 — 1,70; Kasza żytnia (za 100 kg i 1 kg) — 80 0,90; Kasza gryczana cena obow. od 1. 12. 46 r. (za 1 kg) 1,78 — 1,96 — 2,15; Grysik grochowy (za 100 kg i 1 kg) 140 — 170 — 2 Makaron fabryczny — 850 — 10

Gdańsk. Opłata w ruchu telefonicznym z Belgią. Od dnia 1 marca 1947 r. opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą w ciągu całej doby via Praha—Bruxelles wynosi 330 zł (trzysta trzydzieści złotych).

Przemysł gorzelniczy Związku Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu.

Bydgoszcz (PAP). Związek Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu administruje 40 gorzelniami. W obecnej kampanii biorą udział 34 gorzelnie, pozostałe wymagają remontu. Na remont gorzelni zainwestowano ogółem ponad 5 mil. zł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ks. dziekan Żelewski - Swarożyno. Serdecznie dziękujemy za ofiarę i gorące poparcie. Apel wywarł już zamierzony skutek. Gdyby nasza inteligencja chciała w podobny sposób rozumieć interes Kaszubów i współpracę, o której deklamuje a której nie widać

Ks. Leon Kuchta - Grudziądz. Za miłą a niespodziewaną ofiarę serdeczne Bóg zapłać. Prosimy o częste wieści z Grudziądza.

Gertruda Jankowska - Smętowo. Ambicją naszą jest, by „Zrzesz" wychodziła regularnie. Robimy wszystko, co w naszej mocy by zadowolić czytelników. Niestety nie wszyscy a nawet nie wielu Kaszubów myśli tak jak Pani. Ale my jesteśmy cierpliwi. Za słowa zachęty jesteśmy bardzo wdzięczni. Prosimy o stałą korespondencję.

Jan Rejter - Łączyno (pow. kartuski). Sprawę teściowej skierowaliśmy do Starosty w Kartuzach. Niech Pan się zgłosi w przyszłym tygodniu ponownie do urzędu gminnego. Z drugą sprawą należy się zwrócić do adwokata. Prosimy o odpowiedź, jak sprawy zostały załatwione.

Ignacy Goyke - Lubkowo (pow. morski) Dziękujemy za nadesłane wiadomości. Prosimy o dalszą współpracę.

Koło Młodzieży - Łebno-wyb. Z braku dokładnego adresu wysyłamy „Zrzesz" pod adresem Szkoła Łebno-wyb. Prosimy o dalszą współpracę.

Stencel Alojzy - Klukowa. Sprawę skierowaliśmy do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Sopocie. Trzeba odczekać.

Ceny ogłoszeń: drobne za wyraz 8,— zł, poszukiwanie pracy za wyraz 4,— zł. Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi za 1 milimetr wysokości, przy szerokości 1 szpalty po zł 10,—. Reklamowe po zł 12,— Tłustym drukiem 100proc. drożej.

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-06a1